

ŻÓŁW I JASZCZURKA

Na piasku tuż przy brzegu jeziora
Wygrzewał się żółw
I jaszczurka co też to lubiła

Nadchodziła burza
Kropla deszczu spadła
Jedna druga
Czas więc było się chować
By chmura ich nie dogoniła

Żółw leniwie podążał
Wołał jaszczurkę bo nie zdążysz
Bo nie zdążysz
Lecz ona wcale się nie martwiła
Bo zawsze i tak żółwia wyprzedziła

Tym razem jednak inaczej było
Na drodze coś jej przeszkodziło
Przedzierać przez gąszcza się musiała
Troszeczkę się bała
DO tego zaskrońca na drodze spotkała
Co teraz będzie pomyślała

Podyskutowała z nim i dalej dalej podążała
Żółwia jednak już nie pokonała

Mimo to że żółw jak wiemy jest wolniejszy
Bez przeszkód na drodze
Na miejsce dotarł pierwszy

Grażyna Schneider